ROK L. Nro 106.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Maja 1870. Poniedziałek. Dnia 4 (16) Maja 1870.

Rano ciepła st: 11, w połud: c. st: 17 Wysokość wody st. 3 c. 6 (Ubywa	Stan barometru: na pogodę	Wschód Słońca g. 4 m 6 Zachód „ „ 7 „ 47	Jutro, Śgo Paschalisa Wyz:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

—Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: przy Jego Wysokości Księciu Aleksandrze Piotrowiczu i jego małżonce, Jej Cesarskiej Wysokości Księżnie Eugenji Maksymiljanównie Oldenburgskich, ustanowić posady sekretarza i zawiadującego ich dworem, z prawami służby rządowej. (D. W.)

— W środę, 29 kwietnia (11 maja), Najjaśniejszy Pan raczył wyruszyć z Carskiego Sioła w podróż zagraniczną, o godzinie 8ej minut 30 wieczorem.

— *Najwyżej zatwierdzona kommissja do urządzenia wszechrosyjskiej wystawy fabrycznej 1870 roku.* Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych na dniu 23-m maja 1869 roku przepisów co do wszechrosyjskiej wystawy fabrycznej 1870 roku w Petersburgu, wystawa ta ma być gotową na 12 (24) maja, otwarcie zaś jej nastąpi 15 (27) maja. Ze względu na zbliżanie się tego terminu, kommissja poczytuje sobie za obowiązek upraszać uprzejmie pp. wystawców, ażeby pośpieszyli ile możności z nadesłaniem zadeklarowanych przez nich wyborów, i zarazem faktur podług formy ustanowionej. Nadmienia się przytem, że otrzymanie takich faktur niezbędne jest, zwłaszcza dla ułożenia wykazu wystawy, drukowanie którego rozpocznie się 1 (13) maja, poczem faktury, które nadesłane zostaną po 5 (17) maja, nie będą już mogły być wykazane w katalogu i zostaną zamieszczone w dodatku do takowego. (Dz. War.)

— *Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego* uznał za właściwe zabronić uczniom gimnazjów i progimnazjów uczęszczać na przedstawienia dawane w ogródkach publicznych, z wyjątkiem koncertów w Dolinie Szwajcarskiej. Podając do wiadomości o takowem rozporządzeniu, Kurator wzywa niniejszem Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, aby niedozwalając będącym na ich opiece uczniom zakładów naukowych średnich uczęszczać do miejsc pomienionych, zechcieli skutecznie dopomódz Zwierzchności Szkolnej do ścisłego wykonania powyższego rozporządzenia. (Dz. War.)

— Dnia 28 kwietnia (10 maja) o godzinie 3-ej powrócił do Wilna z St. Petersburga, główny naczelnik kraju, jenerał-adjutant Potapów. Tegoż dnia, o godzinie 10ej wieczorem, przybył do Wilna Namiestnik w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg. Przyjmował go na stacji kolei żelaznej jenerał-gubernator Hrabia Namiestnik udał się do pałacu, gdzie, jako Jenerał-Feldmarszałek, przyjęty został przez wartę honorową, składającą się z jednej kompanji ze sztandarem. Dnia 29 kwietnia (11 maja), Hrabia Namiestnik raczył przyjmować w pałacu przedstawiających się mu naczelników oddziałów, a po południu, wraz z pomocnikiem jenerał gubernatora, oglądał salę wileńskiego sądu wojskowo-okręgowego, świątynie prawosławne, kościoły: luterski i reformowany. Następnie Hrabia Namiestnik odwiedził księcia Bagratjona, jenerał-lejtnanta barona Kriedenera, naczelnika 27-ej dywizji piechoty i powrócił do pałau. Hrabia Namiestnik zabawi w Wilnie do przejazdu Jego Cesarskiej Mości. — Tegoż dnia ogodzinie 3ej po południu, jenerał-adjutant Potapow wyjechał z Wilna do stacji Antonopol, na przyjęcie Jego Cesarskiej Mości. (Dz. War.)

— Wczoraj, przy solennem rozpoczęciu Odpustu w Czerniakowie, na cześć Śgo Bonifacego, o godz: 9tej rano, odprawił Mszę JX. Mateusz Solarski, D. T. Ś., miejscowy Wikarjusz; Summę miał JX. Jagodziński, Prefekt i Wice-Dyrektor Instytutu głuchoniemych i ociemniałych; kazanie budujące, ze zwykłą wymową, wygłosił na cmentarzu JX. Bolesław Bartłomiejewski, Dyrektor Instytutu w Mokotowie; nieszpory odprawił JX. Solarski. Bardzo też wielu pobożnych zgromadzonych na Odpust, przystępowało do Sakramentu pokuty, który sprawował wraz z powyższemi Kapłanami i JX. Stelmaszczyk Proboszcz willanowski.— W czasie Summy, chór amatorów pod kierunkiem p. Gustawa Jankiewicza, wykonał starannie Mszę na głosy męzkie, kompozycji dyrygującego solowemi partjami pp. K. D. W. i H.

— Dziś początek 40-sto godzinnego nabożeństwa w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i odpust Ś-go Jana Nepomucena Męczennika; jutro zaś w tymże kościele odpust Ś-tej Weroniki z Juljanu.

— Jutro w kościele Ś-go Franciszka Salezego przy ulicy Zakroczymskiej, wotywa o godzinie 10-tej rano przed ołtarzem Ś-go Antoniego.

— Wczoraj w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej o godzinie 9-tej rano przed ołtarzem Ś-go Józefa odbyła się wotywa kwartalna czeladzi bednarskiej.

— ⋈ = *„Wycieczka za granicę"*, Komedja w jednym akcie, napisana przez p. Kazimierza Zalewskie-

go, przewybornie została w sobotę odegraną na scenie teatru Rozmaitości.

Treścią wspomnionej komedji, jest temat odfotografowany dość dokładnie i zręcznie z jakiejś komedji pożyczią: *młodego małżeństwa.*

Pani Aniela Mirewiczowa, cierpi na nerwy; ziewa od świtu do zmroku, zrywa struny swojego pjanina i śmieje się i płacze nerwowo. Przyną jej modnej słabości, jest pragnienie: *wycieczki za granicę....* Dla upozorowania zaś celu podróży, pani Aniela, istota najpodobniejsza... do owych aniołków Rafaela, które mają tylko główki i skrzydełka, zniewala doktora Radosta, Platona... z wosku, ażeby przekonał męża, że *wycieczka za granicę*, jest konieczną: dla zdrowia jego żony.

Mąż, właściciel nieruchomości, w pierwszej chwili zgadza się na projekta małżonki,— i nic dziwnego, ponieważ ją bardzo kocha. W tem, zjawia się przed jego obliczem lokator, pan Albin, młody dandys, podejrzywany najniesłuszniej o Don-Żuan'owskie instynkta, z żądaniem kwalifikacji do passportu za granicę i do wód, do których pragnie także wyjechać pani Mirewiczowa. Mirewicz przemienia się w Otella; urządza scenę zazdrości swojej połowicy; scenę wymówek doktorowi i scenę wyrzutów Albinowi. W końcu jednak, cała rzecz się wyjaśnia w ten sposób, że pan Mirewicz nabiera przekonania, że jego Ewa aniołem, tylko trochę chorym z nudów, że doktor pomimo siwych włosów, oczarowanym został jej kokieterją, i że Albin, pragnął zrobić *wycieczkę za granicę*, jedynie dla odszukania swojej narzeczonej, córki bogatego kupca win i korzeni....

Komedja rzeczona, jak to z jej treści widać, jest dość zgrabnie pomyślaną i zrobioną. Oryginalności jednak w pomyśle jej ani w formie nie ma. Humor też wydał nam się przyzwoitym, co jest zawsze przymiotem w sztukach dla nas pisanych, ale wyrobionym raczej w głowie niż w sercu.

Za zasługę p. Zalewskiemu poczytujemy, że w tej nowej pracy odważnie szydzi z tych, którzy bez celu pragną uciekać za granicę.

Bohaterką sobotniego wieczoru, była pani Bakałowiczowa. Z roli Anieli, utalentowana artystka odtworzyła kreację prześliczną, pełną wdzięku, swobody, dystynkcji i promienną artystyczną intelligencją. Role: zazdrosnego męża, grał p. Świeszewski, doktora pan Grzywiński, a Albina pan Szymanowski, wszyscy trzej z korzyścią dla powodzenia komedji i z zadowoleniem ogólnem publiczności.

* * *

I najpiękniejszym matkom rodzą się czasem brzydkie dzieci.

Z sobotniej nocy, złotej od gwiazd i błyskawic, ciepłej i uroczej, jak gdyby wyszła z jakiej wspaniałej wschodniej pieśni, narodziła się niedziela nie płacząca wprawdzie deszczem, ale niekoniecznie nadobna i wesoła.

Wiatr całe rano świstał ludziom w uszy swoją fantastyczną piosenkę, — ciskał im w oczy kurzawą i jak urwis wypuszczony ze szkoły na rekracje, strącał z głów kapelusze i czapki, parasolki zamieniał w tulipany i odsłaniał zawoalowane oblicza pięknym cnotom i piękniejszym grzechom....

Uczeni twierdzili, że wiatr ów spowodowały spadłe w okolicach grady; prostaczkowie bajali: źle się dzieje, bo wiatr wieje, musiał się ktoś obwiesić. Zaznaczamy te dwa twierdzenia, — dla wiadomości nieobecnych w Warszawie i dla tych, którzy.... lubią studjować podobne kwestje.

Żądni nowych wrażeń mieli wczoraj prawie ich obfitość. Bracia Syamscy z całą rodziną pokazywali się w... Harmonji. Wół i koza w Alkazarze, a pan Abel prosił do Doliny Szwajcarskiej, na nowalje i nektary.

Strauss jeszcze wczoraj nie rozpoczął kołysać swojemi walcami spragnionych melomanów. Podobno dotychczas nie może skompletować orkiestry. Odważnie panie Straus, skompletuj swój melodyjny korpus tutejszymi ochotnikami. Straty na tem nie będzie.

Ogród Saski miał wczoraj fizjognomję młodego melancholika. Tak nam się zdawało.

Nieustannym tam strzałom wtórzył wciąż nowy lokator jednego z bzowych krzaków — słowik. Był to hymn miłości z akompanjamentem składającym się z samych dyssonansów.

Obserwacje kontrastów w życiu uczą.... smutku. Nie przekonywajcie się o tem.

Obecnie muzyka jest w modzie, i na lądzie i na wodzie. Wczoraj passażerom na statku parowym: „Pilica,“ uprzyjemniała chwilę podróży orkiestra z Czech. Trąby głuszyły bałwany wiślane.

Na wczorajszej przechadzce po światła i cienie do niniejszej pogawędki, oprócz mnóstwa: naszych najserdeczniejszych, spotkaliśmy jednego jegomościa, który szukał swojego portretu w „Kurjerze Świątecznym.“ Nowy amator rozgłosu!

* * *

Dyrekcja teatrów przeznacza dochód z odbyć się mającego dziś na scenie wielkiej widowiska, na korzyść kassy podupadłych artystów muzycznych, oraz wdów i sierot po nich pozostałych.

Program tego widowiska, nadesłano nam dopiero dziś, dla czego? — objaśnić czytelników pomimo najszczerszej chęci, nie jesteśmy w stanie.

Wcześniejsza jednak publikacja programu, niewątpliwie byłaby korzystną dla celów zamierzonych przez Komitet Towarzystwa artystów muzycznych.

Program więc wspomnionego widowiska, dziś nam nadesłany, zapowiada, że przedstawienie składać się będzie: z symfonji Felicjana Dawida p. t. „Pustynia“, oraz dwóch komedyj: „Partja pikiety“ i „Zbudziło się w niej serce“.

W wykonaniu: „Pustyni“, przyjmą udział pp. Filleborn, Cieślewski i Borkowski, oraz chóry wielkiego teatru.

Symfonja rzeczona, należy do najznakomitszych utworów dzisiejszej francuzkiej muzyki. Dawid skomponował ją pod wrażeniem życia na wschodzie; wyśpiewał najszczytniejsze natchnienia swojej poetycznej duszy; warto więc wysłuchać tego wzniosłego poematu dźwięków i tem samem dopomódz tym, którzy w pracy dla sztuki stargali siły lub pozostawili swoje rodziny bez światła i chleba.

=G= W dniu tedy wczorajszym rozpoczął się odpust w Czerniakowie.

Od pewnego czasu mniej tam tłumu niż dawniej. Niegdyś, pierwszego zwłaszcza dnia odpustu, jeżeli pogoda posłużyła, zgromadzało się w Czerniakowie od 12 do 15 tysięcy pobożnych. Dziś i połowy doliczyćby się niemożna, zawsze jednak sporo ludności warszawskiej wyległo za rogatki Belwederskie i Czerniakowskie.

Tym razem dla dorożek i powozów pojawiła się bardzo silna konkurencja, bowiem za wałami miasta tłum bryczek powożonych przez przemyślnych włościan Willanowskich, Służewskich i Czerniakowskich, oczekiwał na przybycie całych rodzin z koszami i węzełkami. Bryczki te dość wygodnie wysłane, odwoziły odpustowców za 15 lub 20 kopiejek.

Pod murami opasującemi cmentarz dawny, pośrodku którego stoi kościół, rozstawiano według starodawnego zwyczaju, około 26 straganów, naładowanych różnemi świecidłami, cackami, brzękadłami. Koło tych straganów więc, ścisk był niemały, młode bowiem pokolenie natrętnie domagało się od rodziców i opiekunów gościńca.

Większy jeszcze był ścisk przy drzwiach prowadzących do miejscowego ogrodu, z którego wstęp do restauracji. Trzeba było się przedostawać przebojem, inaczej bowiem trudno było dokupić jakiegobądź posiłku; Najlepiej wyszli ci, którzy wiktuały i samowary poprzynosili zsobą.

Na ten raz w ogródku zabrakło miejsca, postąpiono więc jak w „Enejdzie“ Wirgiljusza i urządzono na ziemi stoły i jedzenia.

Bawar i woda życia główną tu rolę grały. Niezbrakło też i na muzyce, a nawet solowym śpiewie, chociaż ani głos, ani metoda, ani piosnki owej Patti ogródkowej, nie odznaczały się zbytecznie. Nawet śpiewy tego rodzaju właściwiej daleko znalazłyby miejsce na Saskiej Kępie, a nie w sąsiedztwie kościoła, w którym odbyło się nabożeństwo. Dochód z wynajęcia miejsc na budy, pod murem, wynoszący za cały czas odpustu po 1 rsr., 60 i 70 kop., ma być obrócony na postawienie nowych barier, w miejsce pogniłych. Kto pierwszy przybył, ten szturmem zabierał lepsze miejsce, lecz ileż tam musiało być sporów, zatargów, nieporozumień. Na pochwałę miejscowego zarządu winniśmy nadmienić, że mostki zostały wyreparowane, droga nawieziona, doły wyrównane, jednem słowem: droga gdyby nie piachy, dobra.

Na zakończenie dodamy, że od przyszłej niedzieli, przez miejscowego administratora, JX. Solarskiego, ma być zaprowadzona nowość. Nowością tą arcypożyteczną dla publiczności, będzie urządzenie porządku przy wejściu i wyjściu pod wielki ołtarz, po schodach prowadzących do grobu Śgo męczennika, pod tymże ołtarzem urządzonego, to jest, że jedną stroną wchodzić się będzie, a drugą wychodzić.

— D — Rozlepione od piątku olbrzymie afisze uwiadomiły Warszawian, że będą mieli szczęście oglądać to, czego jeszcze nie widzieli nigdy, ale o czem słyszeli i mówili od bardzo dawnych czasów, dziw natury jedyny w swoim rodzaju tak zwanych braci Sjamskich.

Ponieważ ogłoszenie opiewało, że cena wejścia wynosi na pierwsze miejsce rubla a na drugie pół rubla, wiele zatem osób których kieszenie nie są zdolne do takich wydatków od razu rozstało się z myślą widzenia dziwotworu i poprzestało na obejrzeniu rysunku afiszowego wcale niezłe dającego pojęcie.

Przez całą też sobotę nie można było przecisnąć się koło szafek z ogłoszeniami. Tłumy je oblegały, a każdy z obecnych tam coś innym prawił i w miarę swych oratorskich zdolności zjednywał sobie coraz większą liczbę słuchaczy lub tracił ich zwolna. W tym ostatnim jednak przypadku występował zaraz drugi mentor i znowu prawił. Słowem na każdym rogu toczyły się rozprawy popularne o przybyłych braciach.

Nareszcie nadszedł dzień wczorajszy. Za zbliżeniem się godziny 3-ciej przeznaczonej na początek przedstawienia się braci, tłumy zaległy ulicę przed Resursą Harmonji. W sali jednak nie było jakoś zbytniego natłoku.

Przyczyną tego stan Warszawskich kieszeni i niedogodny wybór godzin przedstawienia. Od 3 do 5 to godziny obiadowe, od 8 do 10 wieczór to czas herbaty, teatru i wizyt wieczorowych, zdaje się najdogodniejsze byłyby godziny od 1 do 3 i od 5 do 8, dłużej zresztą nad 4 lub 5 godzin dziennie nie podobna jest panom Eng i Chang, tak się nazywają bracia Sjamscy, pokazywać się publiczności. Męczy to ich bowiem bardzo.

Z pomiędzy mnóstwa tak zwanych dziwów natury pokazywanych za pieniądze, a zwykle niewiele ciekawych, bracia Sjamscy stanowią wyjątek. Od chwili ukazania się wśród ucywilizowanego świata, budzą oni nadzwyczajne zajęcie i przedstawiają pole do ważnych badań i spostrzeżeń naukowych. W miarę sposobności wszystkie Towarzystwa i Akademje nauk zajmowały się niemi. Słyszeliśmy też, ze tutejsi lekarze mają razem ich oglądać podobno na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego.

Co do życiorysu braci, ten jest mało zajmujący. Urodzili się w 1811 roku w mieście Melkong w królestwie Sjamskiem, i ztąd ich nazwa; mają zatem obecnie po lat blizko sześćdziesiąt. Matka ich miała przed niemi czworo dzieci, a po nich troje, czyli razem dziewięcioro. Z tych oprócz bliźniąt, dwoje jeszcze ma przy życiu zostawać. W roku 1826 matka zrośniętych bliźniąt przyciśnięta biedą, zezwoliła angielskiemu kapitanowi Koffinowi wziąć z sobą wówczas już po lat 15 mających bliźniaków dla okazywania ich za pieniądze.

W skutek tego odbyli w roku 1829 podróż po Ameryce i Anglji; w r. 1831 powrócili znowu do Ameryki; w r. 1838 powtórnie zwiedzili Europę, ale tym razem Francję, Belgję i Holandję, a zebrawszy sobie ogromny majątek, osiedlili się w Stanach Zjednoczonych, mianowicie w stanie Północnej Karoliny.

W 1842 roku obaj się pożenili z córkami pastora Grinwuda, Marją i Katarzyną i z niemi mają obecnie każdy po 9 dzieci. Chang ma 3 synów i 6 córek; Eng zaś 6 synów i 3 corki. Z tego licznego potomstwa bawią obecnie w Warszawie: 13 letni syn Changa, i dwudziestokilkoletni syn Enga, obaj przystojni i mocno zbudowani.

Po stracie majątku w skutek wojny domowej w Stanach Zjednoczonych stracili prawie cały fundusz. Dla odzyskania go musieli przedsięwziąć nową podróż do Europy i zawitali do nas.

Dziś są to starcy pokryci siwizną, nizkiego wzrostu i chorobliwej cery. Chińskie rysy twarzy bardziej ich jeszcze czynią zgrzybiałemi. Ruchy jednak mają dość żywe.

Mówią tylko po angielsku. Z niewielu zatem osobami mogą się rozmówić. Jeśli jednak zdarzy się im ta rzadka sposobność, rozmawiają bardzo chętnie i z uśmiechem. Małe dzieci ściskają i głaszczą; podpisują się na swych fotografjach i życiorysach, zresztą chodzą po sali widocznie się nudząc.

Zrośnięci są bokiem piersi. Zrośnięcie ma 5 cali długości u góry, 4 u dołu, a 3 cale w obwodzie. Wi-

dzieć je można wyraźnie, gdyż jest obnażona. Co do możebnego rozłączenia zrośniętych braci, o tem kilkakrotnie już myśleli, ale brak im odwagi w obec niepewności i niezgodności zdań lekarzy.

Operacja, według większości chirurgów, może się napewno tylko w tym razie udać, jeśli życie jednego z bliźniąt będzie poświęconem, inaczej wypadek nie jest pewny. Po cóż zresztą mają się narażać, na wątpliwe następstwa, skoro już 60 lat znoszą swój stan.

Niektóre szczegóły z ich życia zresztą bezładnie podane, sprzedają się na przedstawieniu po 15 kopiejek w kilku językach drukowane, a między temi i po polsku. Szkoda, że pisownia i styl tego arkusza jest prawdziwie Sjamski.

— E — *Giełda Warszawska*. Pomyślny rezultat głosowania plebiscytowego w duchu rządowym dobrze oddziałał na giełdę paryzką, gdyż renta francuzka podniosła się do 76, a fakt podobny dużego jest znaczenia, albowiem uwaga powszechna świata pieniężnego pilnie oko zwracała na giełdę paryzką. Skutkiem więc podobnego rezultatu handel począł bez niedowierzania rozwijać się, a obawy jakich zawikłań, pomimo kilku barykad ulicznych wzniesionych w Paryżu, zniknęły.

U nas handel wywozowy przychodzi do większego rozwoju, więcej mamy własnych trasowań, a tym sposobem łatwiej możemy zaspakajać potrzeby nasze. Przy takich więc warunkach liczba obrotów wexlowych znów się powiększyła, a waluta nasza podniosła się na giełdzie berlińskiej, o tyle, że ogólne widzimy obniżenie się wexli zagranicznych.

Szczególniej korzystnemi dla obrotów tygodnia minionego był poniedziałek i środa, najwięcej zaś przyczyniła się do wzmożenia liczby obrotów, znakomita liczba tranzakcji na Petersburg i Wiedeń, wexle bowiem na Berlin, Paryż, Londyn i Moskwę mniej miały powodzenia w tygodniu minionym, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Co do notowania, to wszystkie wexle obniżyły się, i tak na Berlin o $^{5}/_{12}$ do $^{1}/_{2}$ % ze $134^{3}/_{4}$ i $134^{1}/_{2}$ zeszły na $134^{1}/_{3}$ i 134, na Moskwę o $^{1}/_{4}$ % z $99^{1}/_{2}$ i $99^{1}/_{4}$ na $99^{1}/_{4}$, na Petersburg o $^{1}/_{6}$ % gdyż z terminem krutkim ze 100 i $99^{5}/_{6}$ na $99^{5}/_{6}$, zaś z terminem długim z $98^{2}/_{3}$ i $98^{1}/_{2}$ na $98^{1}/_{2}$, na Wiedeń obniżenie nastąpiło o $^{1}/_{2}$ % ze 111 na $110\frac{1}{2}$, na Londyn o $^{3}/_{8}$ % z 8,30 i 8,29 na 8,27 i 8,26 na Paryż zaś o $^{1}/_{3}$ % z 99 i $98,77^{1}/_{2}$ zeszły na 98,70.

Pomyślniejsze obroty w wekslach, nie przeszkodziły w tygodniu minionym do wzmożenia się liczby tranzakcji w papierach procentowych, ku czemu przyczyniły się znaczne obroty w listach zastawnych tak dawnych jak i nowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w akcjach dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, albowiem listy likwidacyjne, metaliki 4° procentowe i pożyczka premjowa mniej były kupowane.

Co zaś do kursu papierów to listy zastawne trzeciego okresu serji pierwszej, postępując za giełdą berlińską obniżyły się o $^{1}/_{4}$ % gdyż z 94,18 i 93,85 przeszły na 93,93 i 93 60 serja zaś druga o $^{1}/_{3}$ % z 94,02 i 93,68 zeszła na 93,68 listy zastawne nowe z r. 1869 zniżyły się o $^{1}/_{2}$ % z $94^{1}/_{2}$ i $94^{1}/_{6}$ na 94 i $93^{2}/_{3}$. Listy likwidacyjne w ciągu tygodnia dosyć znacznemu uległy obniżeniu, w końcu jednak tygodnia podniosły się, a mimo to w porównaniu do tygodnia poprzedniego kurs ich obniżył się o $^{1}/_{3}$ do $^{1}/_{5}$ % gdyż z 76,94 i 76,61 przeszły na 76,59 i 76,39. Inne papiery kurs swój podniosły: i tak akcje drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej o $^{1}/_{2}$ % z 70 i 69,50 na 70,50 i 70, pożyczka premjowa pierwszej emiesji z r. 1864 $1^{1}/_{4}$ % ze 150,50 na 151,75, emisji drugiej z r. 1866 o 1% ze 148,50 na 149,50, listy zastawne rossyjskie o $1^{1}/_{4}$ do $1^{1}/_{2}$ % albowiem ze 111,50 i 111,33 podniosły się na 112,75 i 112,25, akcje drogi Łódzkiej utrzymały kurs 108.

Inne papiery pozostały na notowaniu zeszło-tygodniowem.

= Komitet Kassy pożyczkowej przemysłowców warszawskich zawiadamia reprezentantów, że w dniu 10 (22) maja r. b. to jest w niedzielę o godzinio 10 rano, w gmachu Resursy Obywatelskiej, odbędzie się posiedzenie Zgromadzenia Reprezentantów Kassy pożyczkowej, celem wyboru zastępców: Zawiadującego rachunkowością i Kontrollera, wysłuchania sprawozdania z działań Kassy za czas ubiegły, rozpoznania wniosków Kommissji wyznaczonej do zaprojektowania zmian w ustawie, i wreszcie oznaczenia na 2-gie półrocze r. b. normy obrotów pożyczkowych. — Za Prezesa *Ludwik Spiess*.— Członek zawiadujący rachunkowością *Juljan Simmler*.

= Na sobotniem posiedzeniu Oddziału Przytułku dla wychodzących ze szpitali, zatwierdzono kontrakt najmu lokalu na ten zakład pod Nr. 846/7 przy ulicy Ogrodowej w domu Morączewskiego za rs. 300 rocznie. Zaproszono na członka czynnego Dra Hipolita Korzeniowskiego, a na honorowych: Epsteina Edwarda, Flatau Aleks., Głębockiego Aleks. Rodkiewicza Aleks., Schiffa. Adolfa Nakoniec Sekretarz oddziału A. Makowiecki odczytał projekt głównych zasad regulaminu dla Przytułku, nad którym odbyły się dyskusje. Opracowanie to przedstawione zostanie do zatwierdzenia na przyszłem posiedzeniu d. 28 b. m.

= Do nowo uorganizowanej Rady Szczegółowej Opiekuńczej głównego domu schronienia w m. Pułtusku, mianowani zostali: prezydującym p. Jan Słomczyński dzierżawca dóbr Kleszew, a członkami pomienionej Rady pp. Franciszek Czaplicki i Józef Białobrzeski.

= Cukier w cenie podnosi się cokolwiek, gdyż liczne żądania z cesarstwa pozwalają fabrykantom korzystniej produkt swój sprzedać. Tranzakcje więc liczniej są załatwiane z zadowoleniem producentów, gdyż za Hermanów, Guzów, Sanniki i Łyszkowice płacono po rsr. 3 kop. 85, za Rudę Pabianicką rsr. 3 kop. $82^{1}/_{2}$, za Oryszew, Dobrzelin, Leonów, Konstancją i Elżbietów od rsr. 3 kop. 75 do rsr. 3 kop. $77^{1}/_{2}$, za Leśmierz i Częstocice rsr. 3 kop. 65, za Mniszew i Rytwiany rsr. 3 kop. 60, za Łuków rsr. 3 kop. 45.

Mączka w bardzo małej ilości była podaną do sprzedaży przez fabrykantów.

= Wczoraj rozlepiono na mieście afisze o pociągu spacerowym do stacji Częstochowa. Od jednej osoby tam i napowrót płaci się klassą II-gą rs. 4 kop. 50, klassą III-cią rsr. 3, klassą IV-tą rsr. 2. Wyjazd z dworca stacji głównej w wigilję Zielonych Świątek, w sobotę (4 czerwca), a z powrotem odjazd ze stacji Częstochowa w poniedziałek o godzinie 1-szej z południa.

= Przypominamy posiadaczom kuponów od Listów likwidacyjnych za rok 1865, że w Banku Polskim

bardzo już krótki termi n jest ich wymiany—w czerwcu będą bez wartości.

= Od dnia dzisiejszego rozpoczynają się w Warszawskim Uniwersytecie egzaminy i takowe trwać będą do końca miesiąca czerwca.

= Już i Praga, wał ochronny i Saska Kępa były wczoraj świadkami wyścigów na welocipedach. Naturalnie trzeba było znieść owe samopędy po schodkach. Na wale trzech jeźdźców siadło na nie i puścili się szybko, za niemi zaś w pogoń pobiegł cały tłum widzów. Jeden z welocipedzistów przodował, dwaj pośpieszali za nimi, aż gdy dotarto do łąk, przeprawa okazała się tam utrudnioną i trzeba było znowu z wielką biedą wydobywać welocipedy z piasku. Widocznie jazda ta potrzebuje przedewszystkiem dobrej i gładkiej drogi.

= W Lublinie obecnie restauruje się dawny pałac Książąt Czartoryskich, następnie przerobiony na fabrykę tytoniu Leopolda Kronenberga, a teraz własność Doktora Mazurkiewicza.

= Jutro o godzinie 1-szej z południa otworzoną zostanie Ochrona Nr 17 dla chłopców Izraelskich, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w obecności członków tegoż Towarzystwa i Rady Opiekuńczej tegoż zakładu. Słyszeliśmy, że poświęcenie tej Instytucji jak i uroczysty akt otwarcia nastąpi w lipcu r. b.

= W ciągu m. maja, na korzyść Towarzystwa Dobroczynności w Lublinie, odegranym będzie teatr amatorski.

= Serwacy, Pankracy i Bonifacy, owi trzej święci tak groźni dlu kwiatów z cieplarni, w tym roku okazali się łaskawemi. Leganda opiewa, że jeden z książąt rozgniewany, że mu zimna w dnie tych świętych przypadające, wcześnie wystawioną orażerją zniszczyły, kazał w swojem państwie, świętych owych z kalendarza wykreślić.

= Opuścił prassę zeszyt trzeci „Pamiętników Szatana.“

= Wczoraj wrócił z Lubina pan Aleksander Chodecki, a dziś wyjechał do Włocławska, dla dania tamże zapowiedzianego koncertu.

= Folwark za rogatkami mokotowskiemi, zwany „Wyścigi konne“ spalił się w nocy, z soboty na niedzielę. Cały pas zabudowań gospodarczych ogarnięty płomieniem, przy silnym wietrze znikł, pozostawiając zgliszcza. Na ratunek przybyły komendy pożarne i wojsko. Ocalał tylko dwór. Mowa tu o Folwarku noszącym powyższą nazwę, a nie o zabudowaniach służących za galerje dla widzów na wyścigach.

= Dobra Pilaszkowice, które kiedyś były własnością króla Jana Sobieskiego, przez publiczną licytację sprzedane zostały.

= Donoszą nam z Radomia. W dniu 12 b. m. pan J. B. Rogojski miał drugi odczyt publiczny. Treścią tej prelekcji było rozwijanie kwestji: czem jest rola i jej części składowe? Fundusz zebrany ze swoich odczytów, p. Rogojski zamierza przeznaczyć na założenie w Radomiu pracowni chemicznej, na użytek tamecznych przemysłowców i okolicznych obywateli. Jestto projekt bardzo szczęśliwy. W pracowni chemicznej, fabrykant i rolnik rutynista, może się przekonać, że warto także zwracać uwagę na postęp nauki i radzić się jej studjów.

= Donoszą nam z Petersburga, iż podobno wzór Listów Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy otrzymał Najwyższą sankcję. Listy pomienione, jak już donosiliśmy, uskuteczniają się w zakładzie M. Fajansa.

= Zorza donosi, że Doktor Tiener w r. b. leczył skutecznie koklusz u dzieci za pomocą kąpieli w ciepłej wodzie na 28 do 29 stopni Reomiura, codziennie przez 30 minut. Obok tego dzieci używały przechadzki na świeżem powietrzu. Po każdej kąpieli dziecię spało spokojnie, cierpienia zmniejszały się i zdrowie szybko wróciło.

= W bieżącym tygodniu w Teatrzyku Dobroczynności przyjdzie do skutku powtórzenie przedstawienia amatorskiego.

= Donoszą nam z Krakowa: Pani Modrzejewska wystąpiła w sobotę po raz pierwszy na scenie tutejszej w roli: Adrjanny.

= Pan Chodecki Aleksamder, deklamator-pjanista, w dniu 11 b. m., bawił i zachwycał Lublinian.

= Wielkie kolorowe afisze, przedstawiające zrośniętych braci Siamskich zatrzymują gromady ludzi po wszystkich miejscach, gdzie takowe rozlepiono.

= Bruk kolejowy żelazny na Miodowej ulicy, o którego przeniesieniu na ulicę Twardą donosiliśmy, będzie zastąpiony całkowicie żelaznym.

= Rury wodociągowe przedłużone będą z Nowego-Miasta ku ulicy Franciszkańskiej.

= Brama ogrodu Krasińskich od strony Nalewek, po wyrestaurowaniu jej została otwartą dla publiczności.

= W sobotę po południu, przy budowie letniego teatru, wydarzył się smutny wypadek. Jednemu z cieśli pracujących w górnej części gmachu, wypadła z rąk siekiera i zraniła ciężko stojącego na dole robotnika. Chorego odwieziono bezzwłocznie do szpitala.

= Z soboty na niedzielę pięciu chłopców od pragskich rzeźników Zamojskiego i Morawskiego przewoziło się z nocnego szlachtunku czółnem na Saską Kępę. Jak się zdaje wszyscy 5-ciu byli pod dobrą datą, i to niewątpliwie spowodowało przewrócenie się czółna. Wszyscy wpadli w wodę, trzech utonęło, dwóch wyratowano. Ciało topielców zabezpieczono do śledztwa.

— Dnia 15 kwietnia, w Kijowie, dwaj młodzi subiekci, z których jeden zostaje u kupca Siniebruchowa, pojechali wraz z młodą dziewczyną do mostu drogi żelaznej. Tu zaspokoiwszy dorożkarza, udali się do lasu, gdzie, jak się zdaje, zrobili swej towarzyszce jakieś propozycje, które ona odrzuciła. Niedługo myśląc, młodzi ludzie przywiązali dziewczynę do drzewa i ułożywszy w około niej drobnego chrustu, zapalili takowy, a kiedy już płomienie buchnęły, złoczyńcy nie zważając na jęki swej ofiary, uciekli. Nieszczęśliwa, nie prędzej zdołała wydobyć się z więzow, aż te się przepaliły. Krzyki jej posłyszał jakiś przejeżdżający i zabrawszy ją do powozu, dowiózł do Kijowa, gdzie po godzinie męczarni ducha oddała, wskazawszy swoich morderców. (G. P.)

= Pan Jan Kaftal uczeń klassy IV w dzień imienin swoich ofiarował na ochronę XVII dla chłopców izraelskich rs: 10, które Opiekunowi głównemu wręczone zostały.

= P. J. Tokar ofiarował na tęż samą ochronę, sztukę materji wełnianej na ubiorki dla dzieci, wartości około rs: 25.

= Do tej pory zebrało się rs. 3,049 k. 50 w ręku

kassjera-członka, Józefa Rawicza, na Przytółek dla wychodzących ze szpitali.

= Dowiadujemy się, że dziesięciu posiadaczy nieruchomości przy ulichy Chłodnej, robią starania, aby tę ulicę urządzić na wzór berlińskiej: „Unter den Linden“ pragną ją zasadzić drzewami, począwszy od kościoła Śgo Karola Boromeusza i chcą urządzić ku rogatkom aleę. Myśl dobrą i urządzenie takiej alei stałoby się niemałą ozdobą tej części miasta.

= Zdaje się, że projekt zaprowądzenia sali licytacyjnej nieustającej, obecnie przyjdzie do skutku. Podobno pp. Hirszel i Nelken, zajmują się tym przedmiotem. Być więc może, iż ta użyteczną instytucja pojawi się w bieżącym jeszcze roku.

= Na onegdajszej sesji zgromadzenia młynarzy, pod przewodnictwem starszego p. Voigta, zapisani zostali na majstrów pp. Chojnacki i Neumann Gustaw, prócz tego na czeladników wypisano 3 i na uczniów 5-ciu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. K. kop: 50, dla nieszczęśliwej matki kilkorga małych dzieci bez żadnego sposobu do życia, na kupienie maszyny do szycia; bezimiennie rs. 3, w połowie dla Błaszczykiewicz, w połowie dla Kubika.— P. S. T, nadesłał kop: 30, z prośbą o wręczenie ubogiemu, aby się pomodlił za duszę ś. p. Jana Nepomucena.

— Przypominamy o srebrnej obrączce znalezionej przez sierotę zakładu Jachowicza na polach Mokotowskich. Jeżeli właściciel nie zgłosi się, obrączka ta spieniężoną zostanie na korzyść sieroty, który ją znalazł.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: książę *Meszczerski*, hr. *Arschfeld*, Mistrze obrzędów: książę *Gagarin* i *Rzewuski*, z Petersburga; Gubernator kielecki *Nieratow*, z Kielc.

Wyjechali z Warszawy: książę *Meszczerski*, do Janowa; Mistrz obrzędów książę *Gagarin*, za granicę; Rzeczywisty Radca Stanu *Henrychson*, do Loblina.

✝ We wtorek, to jest dnia 17 b. m., o godz: 11tej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za spokój duszy ś. p. Anieli **Bitschan**, na które pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3835—

— W przyszły wtorek, czyli 17 b. m., w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie 11ej odprawioną będzie wotywa żałobna, za duszę ś. p. Andrzeja **Stawiskiego**, b. oficera 8 pułku linjowego piechoty b. w. p , zmarłego d. 7 t. m., w dobrach Rembieszowie. Zaprasza się Krewnych i Znajomych, aby raczyli przybydź pomodlić się za jego duszę. —3855—

✝ Dnia 5 maja r. b., po długich cierpieniach życie zakończył w Wrocławiu ś. p. Michał **Szymoński**, były kapitan inżynierji b. wojska polskiego. —3,862—

✝ W dniu 6-tym b. m. zmarła w Lublinie ś. p. Ludwika z Riedlów **Swiechowiczowa** emerytka, przeżywszy lat 75.

— W sprawie morderstwa księcia d'Arenberg, znajdujemy następujące dalsze szczegóły w *Journal de St. Petersburg* z 28go kwietnia (10 maja): „Badany w niedzielę Grebienników, poczynił zeznania niezupełnie zgodne z zenaniami jego wspolnika. Grebienników twierdzi, że w nocy dokanania zabójstwa, obydwaj oni znajdowali się w domu, ale tak samo jak Szyszków, odrzuca myśl o naprzód zamierzonem zabójstwie. Jednakże z zeznań obydwóch okazuje się, że przewidywali, iż książę może obudzić się, i dlatego Jerzy (a nie Gurij) Szyszków starał się, aby książę przebudziwszy się nie zobaczył go i nie poznał, ponieważ służył poprzednio w domu księcia. Zatem mordercy przewidywali możność walki i umówili się, że Grebienników z początku będzie walczył sam jden, żeby pozbawić ofiarę możności oporu i poznania następnie rabusiów. Grebienników powiada, że książę usłyszawszy hałas, obudził się i zapytał się po niemiecku: „Kto tam?“; w tej chwili Grebienników rzucił się ku łóżku, nagle przewrócił lampę, a w tej chwili Jerzy Szyszków zarzucił wilczą skóro, Grebienników zaś dusił księcia. Potem razem dalej prowadzili rozpoczęte dzieło, okręcając naokoło głowy księcia znalezioną przez nich chustkę i zatykając mu usta i nos; oprócz tego związali mu ręce i nogi, lecz nie wiedzieli o tem, że popełnili morderstwo. Oskarżeni, wczoraj, w poniedziałek znów byli badani. Z zeznań ich wynika, że byli oni w mieszkaniu księcia d'Arenberg w piątek wieczorem, przed jego wyjściem, że weszli do pokoju księcia około godziny 8ej, kiedy książę wyszedł z niego nie zamknąwszy za sobą drzwi, że zabrali różne przedmioty, lecz nie śmieli wziąść szkatułki, z obawy, aby ich nie zatrzymano na ulicy. Przytem zeznali, że czekali na powrót księcia, ponieważ Szyszków powiedział swemu wspólnikowi, że książę ma przy sobie wiele pieniędzy. Zamiarem ich było zabrać księciu, skoro zaśnie, jego pugilares. Usłyszawszy w nocy, że książę wszedł do pokoju schowali się za firanki przy oknie i przekonawszy się z oddechu księcia, że zasnął, Grebienników pierwszy zbliżył się do stołu przy łóżku, na którym na boku leżały zegarek i porte-monnaie. Obalił on stół, jak poprzednio było powiedziane i rzucił się na swą ofiarę. Grebienników z początku zaprzeczał wszystkim robionym mu zarzutom, kiedy mu powiedziano jednak: „Jerzy Szyszków o wszystko ciebie wini i utrzymuje, że sam nie uczestniczył w tej sprawie,“ natenczas Grebienników żywo odrzekł: „Jak śmie to mówić, nieszczęsny! Dowód, że był tam, stanowi to, że kiedy lampa została przewrócona, chciał mnie zadusić, wziąwszy mnie po ciemku za księcia.“ Jeszcze ich nie stawiono do naocznej konfrontacji, ponieważ wprzód zamierzają ich pojedyńczo zaprowadzić na miejsce zbrodni.“ W tymże przedmiocie pisze *Gon. Urzęd.*: „Po wykryciu, w sam dzień zamordowania księcia d'Arenberg, po aresztowaniu głównego sprawcy tej zbrodni, w skutku dalszych poszukiwań policji śledczej, drugiego dnia znaleziony został i drugi sprawca. Obydwaj uwięzieni przyznali się przed władzą sądową. Większa część zrabowanych przez nich w mieszkaniu zamordowanego rzeczy i pieniędzy, także została znaleziona.“ (Dz. War.)

— Gazeta „Birżewyja Wiedomosti“ zapewnia, że zniesienie uniwersytetu dorpackiego, zdaje się już rzeczą stanowczo uchwaloną. Fakultet medyczny przeniesionym będzie do Rygi, a teologiczny zostanie w Dorpacie. Kurator uniwersytetu dorpackiego wyjechał na czas jakiś do Rygi.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zasada bezpośredniego odwołania się do narodu, zastosowana obecnie w ostatnim **francuzkim** plebiscy-

cię, równie nieprzychylnie jest traktowaną w zagranicznych, jak i w miejscowych organach, klasy mieszczańskiej. „Times“ powstający nieustannie przeciwko powszechnemu głosowaniu, podczas perjodu plebiscytowego, nie może się teraz pogodzić z jego rezultatem.

Cesarz, jak o tem już donieślismy, bynajmniej nie podziela pesymistycznego zapatrywania się na opozycyjne głosowanie wojska; dowiódł tego onegdajszem zwiedzeniem w towarzystwie cesarzowej, koszar „Księcia Eugeńjusza“, które jak wiadomo najwięcej głosów „nie“ dostarczyły. Żołnierze zresztą sami najlepiej zaświadczyli o swoich usposobieniach przyjmując cesarstwo z wielkim zapałem i występując energicznie przeciw sprawcom ulicznych rozruchów, których we środę do 296 z samych tylko koszar aresztowano.

Oppozycyjny rezultat głosowania w Algierze, należy rozumieć jako protestację kolonji przeciw pozycji do metropolji, określonej przez konstytucję. Wiadomo jednak, że nowa konstytucja dla Algieru, uwzględniająca życzenia kolonistów, została już w radzie państwa wypracowaną i wkrótce poddaną zostanie pod rozpatrzenie Izb.

Dziennik „Patrie“ oznajmia w sposób półurzędowy, że gabinet nigdy nie myślał o zbiorowej dymisji, i że skompletowanie ministerjum dokona się w duchu liberalno-zachowawczym, który dotychczas ożywiał działalność gabinetu.

Pociski wymierzone przeciwko nowo-skompletowanemu **austrjackiemu** ministerjum, nie chybiły celu, jak twierdzi gazeta Kolońska; gdyż minister obrony krajowej, baron Widmann, ustąpił z gabinetu.

Ważne i palące pytanie, czy Czechy ustąpią cokolwiek ze swych żądań, i tym sposobem umożebnią jakieś porozumienie, do obecnej chwili nie jest jeszcze rozstrzygnięte. Dla powzięcia wyobrażenia o sprzecznościach napotykanych w wiedeńskich dziennikach pod względem wiadomości z czeskiego stronnictwa, dość przytoczyć telegramy dwóch głównych autogonistów w tej kwestji, mianowicie starej i nowej „Presse“. Do starej „Presse“ telegrafują z Pragi pod datą 11 maja: „„Narodni Listy“ oświadczają się przeciw „Politykowi“, a za nominacją księcia Mensdorff na Namiestnika.“

Depesza do nowej „Presse“ brzmi znów jak następuje: „ „Narodni Listy“ powitały nominację księcia Mensdorf artykułem pełnym zabójczego szyderstwa.“

Sprawa Maratońska była powtórnie przedmiotem rozpraw w **angielskich** Izbach, rząd jednak nie określił ściślej taktyki, jakiej się względem Grecji trzymać zamierza. Awanturnicze pomysły wygłoszone w tych dniach przez korrespondenta wiedeńskiej „Presse“ są poprostu zapożyczone z Timesa, którego wyobraźnia w tym razie była niewyczerpaną.

We **Włoszech** słychać znowu o pojawieniu się w Cecina (?) nowych oddziałów republikańskich. Telegram oznajmia prócz tego że podobne oddziały okazały się w Prowincji Aquila. Dowódzcą powstańców ma być pewien Viccoli jeden z tysiąca z pod Marsali. Proklamacje opatrzone są podpisem „Foglia jenerał, szefsztabu republikańsko-międzynarodowej armji.“ Objawy podobne, nie większe zapewne mają polityczne znaczenie jak ostatnie uliczne rozruchy w Paryżu, wspomina się o nich dla tego, że figurują w telegramach. Jak zaś mało cierpi na tem polityczne położenie Włoch, dowodzi, najlepiej podniesienie w ostatnich dniach renty włoskiej na giełdach paryzkiej i londyńskiej.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg, Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg., Indep. Belge, Le Nord, Constitutionnel).

U BRACI SIAMSKICH.

Widz tkliwego usposobienia, (patrząc na braci):
— Biedni ludziska! Co to za życie? Całe szczęście, że to się bracia tak ze sobą zrośli, bo gdyby obcy...

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Żądany jest
Majątek ZIEMSKI,
w Gubernji Warszawskiej niedaleko kolei bez pośrednictwa osób trzecich w rozległości dziesiatyn 240 (włók 16.) Mający chęć sprzedania takowego zechce się zgłosić pod Nr 649 do Patrona Józefa Naimskiego. (1—3) —3834—

Czekolady francuzkie od Louit Freres: Chocolat de santé, Chocolat Imperial, Vanille, Chocolat de Dames Tapioca Louit, Arow, Root. d'India, Moutarde Girondine Imperiale, Moutarde Diaphane, Vinaigre, Estragon, Ofinherb, Petit Pois, Champigons, Asperges, Artichauts, Sardines a l'Huile, Picles, Capres, Cornichons i Truffes noires du Perigord qualité de choix, Thomates, Homary. Ekstrakt Liebiga, Maltz Ekstrakt z Berlina, Czekolada zdrowia i Karmelki piersiowe Hoffa z Berlina i t. p. nadeszły. Poleca Skład Win Delikatesów i Towarów Kolonialnych **F. Springera**, ulica S to-Krzyzka róg Szkolnej, Nr 1328.
(3—4) — 3569 —

Na czas trwania wystawy w 1870 r. w St. Petersburgu jest do wynajęcia w jednem z domów obok gmachu wystawy, cały kompletnie umeblowany
APARTAMENT,
ze wszelkiemi gospodarczemi przyrządami oraz z Karetą wraz z parą końmi. Ktoby sobie życzył takowy apartament wynająć, raczy się zgłosić o bliższe szczegóły i ugodę do Rządcy domu Nr 889, przy ulicy Białej w Warszawie położonego, lub nadesłać do tegoż Rządcy swój adres.
(1—1) — 3851 —

SKŁAD
Seweryna Mazura i Spółki,
obok Ratusza, przysposobił znaczny wybór
OBIĆ PAPIEROWYCH,
i ceny tak **obniżył**, że wszelka konkurencja uniemożebnioną została.
(11—0) — 2505 —

Zakład Fryzjersko-Perukarski
Fryzjera Teatrów Warszawskich
FELIKSA FIJALSKIEGO,
przeniesiony został z pod Głównej Bramy Teatru, na ulicę Niecałą, dom Brzozowskiego, Nr 614K (nowy 9).
(9—0) —3414—

Skład Ubiorów dla dzieci
F. WINKLERA
Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.
poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.
(14—0) —1521—

Drugi transport

Śledzi Pocztowych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
i takowe Amatorom poleca.
(16—0) —3138—

Nauczyciel Muzyki z patentem,
udziela początków Muzyki dzieciom i osobom dorosłym, na własnym lub uczących się fortepianie, po cenie bardzo umiarkowanej. Osoby interessowane raczą zostawić dokładny swój adress w domu Wnej Matuszewskiej, Ulica Chłodna Nr 921, nowy 37, w nieobecności, u stróża Ignacego.
(3—3) - 3639 —

Główna sprzedaż **Piwa Bawarskiego lagrowego i Porteru** wystałego w piwnicy Wiedeńskiej, przy ulicy Podwal pod Nr 525 (nowy 14), po cenach następujących:
Piwa Bawarskiego z słynnego browaru tak zwanego Sagiera, kufel pół kwartowy kop. 14, mniejszy kufelek kop. $2\frac{1}{2}$, butelka duża kop. $7\frac{1}{2}$, mniejsza kop. 5.
Porter z fabryki Haberbuscha butelka duża kop. 10, mała k. 6, kufel k. 5, oraz Miodu węgierskiego na butelki, szklanki i lampki. PP. Kupcy utrzymujący restaurację i t. p., którzy sami przyślą swych ludzi, dostaną znaczny rabat, a mianowicie, do każdego kosza czyli 10 butelek jedną bezpłatnie. Co do gatunku piwa bawarskiego, jestem w pewnem zaufaniu, że lepszego Szanowna Publiczność nie znajdzie, gdyż każdemu wiadomo, co jest piwo Sagiera.—Nadmieniam, że cały lokal jest świeżo wyrestaurowany i powiększony. **P. R.**
(2—2) — 3785 —

TEATR WIELKI.
Dziś: **PUSTYNIA—ZBUDZIŁO SIĘ W NIEJ SERCE.—PARTJA PIKIETY.**
Jutro: **PARJA** (Opera)

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **WYCIECZKA ZA GRANICĘ.—PRZYSIĘGA HORACEGO.—LEKCJA ŚPIEWU.**
Jutro: **DAMY I HUZARY.—CZUŁA STRUNA.**

Dziś i codziennie od godziny 3ej do 5tej po południu i od 8 do 10 wieczorem, przedstawienie się **Bliźniąt Sjamskich**. — We Czwartek 7 (19) Maja r. b. przedstawią się ostatni raz. (1—1) —3865—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 4-go (16) Maja 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	50
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	81	93	61
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	41	93	24
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869....	94	—	93	75
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	57	76	37
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	90	25	89	75
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	—	—	—
" " " z r. 1866.	150	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	25	72	25
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	112	50	111	75

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. $58\frac{8}{9}$
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. $83\frac{1}{3}$
Od Listów Zast nowych kop. $198\frac{11}{18}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 75 rs. 120 k. 60
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. $26\frac{1}{2}$ rs. — k.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 55 rs. — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. $22\frac{1}{2}$ rs. — kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 106.
Poniedziałek. — Dnia 4 (16) Maja. — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Bluszcz** Nr 19 wyszedł z druku i zawiera: Z promieni i cieniów (poezja), przez Klemensa Podwysockiego.— O tragedji greckiej, przez Z Węclewskiego, (ciąg dalszy).— Z Wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, (sprawozdanie), przez Władysława Bartkiewicza. —Szkice Syberji (ciąg dalszy).—Sygna (powieść), przez Teodora Mügge, (ciąg dalszy).—Wiadomości z Hygieny, przez Dra Pląskowskiego.

— **Klinika** Nr 19, wyszedł z druku i zawiera:—Sprawozdanie z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku w czasie pory kąpielowej, 1869 roku, przez Dra Dymnickiego, Lekarza zdrojowego w Busku, (ciąg dalszy).—Uwagi Dra Blatteis'a nad dwiema broszurkami p. t. „Obraz ruchu i postępu zakładu zdrojowego w Krynicy z roku 1868 i 1869, skreślonemi przez Dra Zieleniewskiego."—Odcinek: Korrespondencja Kliniki z Soczewki, przez St. Markiewicza, Lekarza fabryki.—List Dra Kieffer'a do Redakcji.—Kronika tygodniowa.—Nowe prepara'a aptekarskie.

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych

POSTILLA KATOLICKA
MNIEJSZA
KSIĘDZA JAKÓBA WUJKA,

w dwóch częściach.

wierny przedruk pierwszego wydania w Poznaniu 1579 r.

Dzieło to znakomitej wartości, tak pod względem historycznym jako i religijnym, zasługuje no uwagę i uznanie publiczności.

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. **Cena dwoch tomów rs. 3.** (5—5) — 3224 —

Nowa książka na m. Czerwiec,

MIESIĄC NAJSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO,

dla odprawiających to nabożeństwo wspólnie z drugiemi ułożony, a na szczególną cześć Matki Bożej, jako Pani przenajświętszego serca, zaofiarowany przez

XIĘDZA PROKOPA KAPUCYNA,

Cena kop. 60. Z przesyłką pocztą kop. 75, na pap. welinowym, kop. 75, z przes. kop. 90.

Skład główny w Księgarni i Składzie nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krak.-Przedmieścia, Nr 1 nowy. (1—5)—3,796—

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa

posiada w znacznej ilości następujące dzieła, odnoszące się do studji nad kobietą:

H. T. Buckle, Wpływ kobiet na postęp wiedzy, spolszczył St Czarnowski, kop. 25.

Hoffmannowej: O powinnościach kobiet, 3 tomy, rs. 2 k. 25.

Jaroszyńskiego Witolda, Kobieta, studjum k. 20.

Marchale, Kobieta jaką być powinna, kop. 80.

St. Mill, Poddaństwo kobiet, rs. 1.

Praca kobiet czyli zakres ich działalności, rs. 1.

Reforma o wychowaniu kobiet i w użyciu ich czasu i pracy, kop. 35. (1—3)—3490—

STRUNY PRAWDZIWE WŁOSKIE,

na skrzypce, wiolonczellę i kontrabas, otrzymała świeże

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego.

Taż Księgarnia poleca wyborowe Wiedeńskie **Struny, owijane na jedwabiu,** na **gitarę** i **cytrę**; jak niemniej wszelkie potrzeby muzyczne, mianowicie: **Kalafonję paryzką** i **niemiecką, Podstawki** i **Kołki** do różnych instrumentów rżniętych, **Rostraly, Kamertony, Taktomierze,** i piękny bardzo **Papier** nutowy, i t. p. (9—10) —1416—

OGŁOSZENIE.

Izba Skarbowa Warszawska, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Maja (3 Czerwca) roku bieżącego o godzinie 12-ej w południe w sali posiedzeń Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż części placu, pomiędzy domami po Augustyjańskiemi pod N-rem 113 i 114 w mieście Warszawie, przy ulicy Piwnej położonej, zawierającej łokci kwadratowych 1517, wraz z małą oficyną i zabudowaniami gospodarskiemi, na tej części placu znajdującemi się. Licytacja ta rozpoczętą będzie od summy Rs. 3039 kop. 49. Przystępujący do tej licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem vadium Rs. 303 kop. 95 w gotowiznie, albo papierach publicznych, licząc po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci niemogący osobiście stanąć do licytacji, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, opieczętowane deklaracje, z przyłączeniem na vadium oznaczonej summy albo dowodu na złożenie takowej do Kassy Skarbowej. Deklaracje te winny być napisane podług formy wskazanej w par. 1909 Zbioru praw tomu 10-go części I-ej (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach, dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych.

(2—3) —3598—



W miesiącu bieżącym sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, następujące

Nieruchomości:

1) Dnia 12 (24) maja roku bieżącego, o god. 10 zrana **Nieruchomość** w mieście powiatowem Włocławsku, przy ulicy Nowej i Żabiej położona, Nr 314**A** i 314**B**, a dawniej Nr 392 lit. **A. B.** oznaczona, składająca się z domu jednopiętrowego murowanego, takiejże oficyny, oficyny parterowej drewnianej i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 1000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,605 kop. 33⅓, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

2) Dnia 15 (27) maja t. r., o god. 10 zrana, **Nieruchomość** w Warszawie pod Nrem 330 (nowym 23), frontem przy ulicy Nowe Miasto, tyłem przy ulicy Koźlej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 1500 mająca, składająca się z kamienicy frontowej, od ulicy Nowe Miasto, dwupiętrowej murowanej, takiejże oficyny, kamienicy frontowej murowanej jednopiętrowej od ulicy Koźlej i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 1000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 8,007 kop. 92, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis nieruchomośc przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, oraz u podpisanego sprzedażą kierującego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nrem 1779 (32 nowy.)

Stanisław Rotwand,

Patron.

(2—3)—3627—

W dniu 12 (24) Maja r. b. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane będą w drodze relicytacji subhastacyjnej **DOBRA ZIEMSKIE NIEGÓW** z przyległościami dawniej w Powiecie Stanisławowskim a obecnie Radymińskim Gubernji Warszawskiej położone, składające się z folwarków Niegów, Zielinów, Zazdrość, osad Piekiełko, Tiszor Młynarze, Forszlaki, wsi Szlubów. Gaj, kolonji Detkuzów, Grabnik, Tumanek, Rogówka, Łuczynów, Wólka Slubowska, jeziora Kółko zwanego oraz lasów podziolonych na trzy obręby Niegów, Mostkówka, i Szlubów, w których gospodarstwo leśne jest urządzone. Licytacja zacznie się od summy rs. 43,649 kop. 31¹[2, a na wadium złożyć potrzeba summę rs. 10,000. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I i u Juliana Czajkowskiego Adwokata pod Nr 549 mieszkającego. (1—1) — 3820 —

W dniu 11 (23) Maja r. b., o godzinie 10-tej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale I-szym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację Dobra **Racibory,** w powiecie Grójeckim położone, odległe od Warszawy wiorst 28, od szosy Radomskiej i Tarczyna wiorst 5.

Dobra te porządnie zagospodarowane i zabudowane, z obszernym ogrodem i dużemi sadzawkami zarybionemi posiadają nadto obszerne pokłady torfu, przedstawiające dla nabywcy wielkie korzyści. Grunta włościańskie odseparowane od dworskich.

Szacunek przez biegłych wynaleziony, wynosi Rs. 33,404 kop. 20. Licytacja zacznie się od $_2/^3$ tego szacunku. Wadium w summie Rs. 2000, złożyć należy. Bliższe objaśnienia u Ignacego Kardolińskiego Adwokata, w Warszawie pod N-rem 1771 zamieszałego, powziąść można.

(2—4) —3,806—

EMERYT

lub inna Osoba mogąca dać zaraz 4,500 rubli, może mieć za to obszerne mieszkanie na wsi w ładnem miejscu, oraz stół wygodny usługę, konie do wyjazdu w każdej chwili, i troskliwą opiekę w chorobie, przytem towarzystwo w domu odpowiednie i sąsiedztwą bliskie, dzieci w tym domu niema. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(1—3) — 3842 —

Świeży transport

CEMENTU

ANGIELSKIEGO PORTLAND

ze znanej fabryki Robins et Comp. w Londynie

nadszedł do domu Handlowego

Braci PARTOWICZ.

przy ulicy Długiej, Nr 580a.

(1—3) — 3815 —



Jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Nowogrodzkiej **Dom** drewniany parterowy z murowaną oficyną o Suterenach, Parterze, Piętrze i Facjatkach, razem mieszkań 23, na 10⁰|₀ brutto dochodu. Wiadomość w Handlu Win W. Wisnowskiego, róg Marszałkowskiej i Chmielnej, lub przy ulicy Wielkiej pod Nr 3 (nowy) mieszkania Nr 2. (1—3) —3812—

Sprzedaż domu ś. p, Dra Le Brun,

przy ulicy Królewskiej pod Nr 412 lit. C położonego, przez publiczną licytację w drodze działów, odbędzie się w dniu 7 (19) maja r. b. o godziaie 1³/₄ z południa w Trybunale Cywilnym przed delegowanym Sędzią W. Jałowieckim. Licytacja rozpocznie się od obniżonego szacunku rs. 62,000. Wadjum rs. 3500. Taksa, zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunała Wydziału III, oraz u kierującego przedażą Karola Thieme, Obrońcy przy Senacie, pod Nr 471 zamieszkałego.

(3—3) — 3532 —

Jest do wynajęcia

PIEKARNIA,

zajmowana obecnie w domu Nr 1270, ulica Nowy-Swiat, wprost byłej Izby Obrachunkowej, od 1 Lipca 1870 r., lub na inny zakład. (1—3)—3,830—

Przyjmują się do prania

Rękawiczki, po kop. 7 i pół,

różnego koloru i gatunku, z zaręczeniem, że nie stracą pierwotnego koloru; także przyjmują się rękawiczki do farbowania na kolor czarny, na rogu ulicy Zielnej i Chmielnej, Nr 1 nowy, w domu parterowym, mieszkania Nr 25, w bramie na dole na prawo. **E. D.** (1—3)—3,839—

Do ubrania Wystaw i przedmiotów, są do nabycia równe wielkości.

OLEJANDRY FIKUSY

i inne kwiaty. Wiadomość w Starym Teatrze, przy Krasińskim placu; Nr 11, piętro 2-ie od ulicy S-to Jerskiej.

(1—1) —3,861—



Fortepjan

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pianin zagranicznych **L. Fränkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, Nr. 599A/B, **Fortepjan mahoniowy,** mało używany z fabryki Krala i Zeidlera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami, nowego krótkiego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepjan mahoniowy,** mało używany, z dobrej fabryki, o 7-miu oktawach, z 4ma-szprejcami, najnowszego fasonu, w jak najlepszym stanie ozdobny, za **Rs. 160.** Także **Fortepjan Palisandrowy,** prawie zupełnie nowy, z pierwszej fabryki tutejszej, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę.

(3—3) —3605—



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są za cenę umiarkowaną do zbycia

Dwa Magle;

będące w dobrym stanie, znajdujące się w miejscu odpowiedniem, gdyż od lat kilkunastu z powodzeniem utrzymywane. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nalewki, Nr 2242, (3—3) —3476—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 bardzo duże lustra, szafka massiw orzechowa, łóżko duże mahoniowe, zegar bronzowy stołowy, kandelabry, kanapka pół-okrągła orzechowa, 2 tuziny noży i widelcy nejzylbrowych, samowar tombakowy i komoda duża orzechowa, przy ulicy Żórawiej pod Nr 20 na 2-giem piętrze 1-sze drzwi.

(3—3) —3653—



POWÓZ,

na leżących resorach,

parę razy użyty, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, obejrzeć go można w domu przy ulicy Chmielnej, Nr 1575D, nowy 9, u Rządcy domu. (1—3)—3,833—

Bardzo korzystny Interes!
DLA
PANÓW GARBARZY I BIAŁOSKÓRNIKÓW.

W mieście Powiatowem Końskie, Guberoji Radomskiej, jest do sprzedania z powodu śmierci, **Garbarnia** z wszelkiemi naczyniami, Stępakiem do tłuczenia kory za pomocą wody, prawem bezpłatnego obdzierania kory w lasach Końskie Wielkie, i opałem, oraz z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskiemi, gruntem ornym i łąką rozległości dzies. 120 (mórg 8). Bliższe wiadomości powziąść można u Wacł. Krodkiewskiego Urzęd. w Ekspedycji Gazet, od godziny 9 do 12 i od 3 do 6ej, oraz na miejscu w mieście Końskich, w Handlu Win. **Teofila Cerchy**.
(2—3) —3793—



Possesja w połowie murowana, w połowie drewniana, z ogrodem, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Nr 2417 (nowy 14), ulica Nowolipie. Tamże jest lokal z trzech Pokoi i dogodnościami, na dole, sam w sobie.
(3—3) — 3531 —

KOŁNIERZYKI
MĘZKIE i DAMSKIE,
pierze pięknie na sposób zagraniczny, po cenie umiarkowanej,
Zakład Prania Materji i Koronek
M. PIOTROWSKIEJ,
przy ulicy Jezuickiej, za Kanonją, Nr 74.
(1—1) —3848—





Z powodu zmiany pomieszkania jest do zbycia: Parawan jesionowy za Rs. 10, Dwie konsolki mahoniowe, wiszące Rs. 8, Szafka wiszaca wykładana perłową macicą Rs. 30. Obrazy owalne w złoconych ramach, bardzo zdobiące pokoje od Rs. 12 do 18, Zegar stołowy, na postumęcie marmurowym z ozdobami z malachitu i bronzowemi figurami Rs. 225, Zegar podróżny Rs. 50, Lampa bronzowa z lichtarzami wisząca Rs. 30, Dwa wazony z fabryki sewrskiej Rs. 75, Dwie szafy do książek z pułkami bez drzwiczek Rs. 25. Tamże są do zbycia: księgozbiór książek ruskich i dzienników. Widzieć można od godziny 10-tej do 6-tej wieczór, ulica Wiejska Nr 5 ty nowy, mieszkania Nr 3-ci. (2—3)—3585—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Billard** mało używany, z należącemi do niego: 12 kijów, chłopak, sztankieler, 5 bil, kręgielki, nowe pokrycie do niego, za rs. 130. Wiadomość pod Nrem 103 nowym, Krak.-Przed, w bawarji, naprzeciw zamku. (3—3)—3625—

PANIENKI,
do nauki krawieczczyzny potrzebne są. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania numer 10-ty. (3—3) —3646—



Kapitały 9000, 5000, i 2000 rubli srebrnych są do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość o tychże powziąść można w przysionku Sądu Appelacyjnego od sprzedającego wszelkiego gatunku Stemple od 10ej do 1ej z południa. (1—1) — 3844—





Kocz z Fordeklem
i z **Pakunkami**, pozostawiono w komiss do sprzedania za Rs. 175, w Fabryce przy ulicy Elektoralnej, Nr 9 nowy. — Tamże jest do sprzedania **BRYCZKA** na ressorach, nowa. (3—3) —3436—

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER
przy Magazynie Futer
JULJANA PENKALI,
ulica Senatorska,
naprzeciw b. Pałacu Prymasowskiego.

Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie **Futra** na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię. 5—10) —3284—

PRAWDZIWA WODA
wynalazku
Pana Lessueur w Paryżu.
EAU ALLEMANDE.

Jest niezawodnym środkiem na spędzenie **piegów i liszai**, zapobiega **zmarszczkom** i przywraca skórze **przezroczystość i delikatność młodzieńczą**. Wszystkie te zalety rozpowszechniły jej użycie, tak w Paryżu jak na Wschodzie, w Rumunji szczególniej.

Skład główny w Paryżu u Pana Gastellier, fabrykanta perfum, 47, rue de la Chaussée d'Antin; w Warszawie w handlu perfum Panu Pohoreckiego.
(35—48) —6,028—(10,230)



Dom obszerny o trzech piętrach,
dwóch dziedzińcach, z Ogrodem, położony przy ulicy pryncypalnej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Mecenasa, Tomasza Nowakowskiego, przy ulicy Królewskiej, Nr 1, w domu Bayera. (3—3) —3348—



Poszukuje miejsca na **Administratora** znacznych dóbr, **Prokurenta** lub **Buchhaltera** domu kommissowego lub handlowego, człowiek posiadający ku temu wszelką kwalifikacje tak znajomości dokładnej w tych gałęziach zatrudnień, jakoteż odpowiedzialności osobistej. Bliższa wiadomość w Biurze Nauczycielskim C. Blumenthal, S-to Krzyzka, Nr 11. (2—3) — 3544 —



RESEDA MELIORATA



NOWA

z mocnym przyjemnym zapachem, kolor pozłacany różowawy. Można widzieć obecnie w kwiecie w Składzie Nasion i Kwiatow świeżych Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej Nr 468, naprzeciw Kościoła Sgo Antoniego. Reseda ta rośnie silniejsza od innych gatunków tego kwiatu i da się łatwo prowadzić na drzeweczka z koronkami, jak to będzie można widzieć w bardzo krótkim czasie w wyżej wspomnionym zakładzie. Nasiona są jeszcze w zapasie po jak najniższy cenie: łut rs. 2 kop. 50; ½ łuta rs. 1 kop. 35; ¼ łuta kop. 75; porcja bez stosunku kop. 15) jedna roślina w pączkach kop. 15; inne zwyczajne resedy łut za kop. 15.
(1—3(— 3824 —

Jest do sprzedania za nizką cenę

Maszyna do prania, prawie nowa, Piecyk żelazny do węgli, Paletot męzki, Kredens jesionowy na orzech, dwa Wazony alabastrowe duże mogące służyć do filtrów, Stolik dziecinny, parawan, dwie Szafy jesionowe do bielizny i do sukien, Filtr do wody, Kufer skórzany do podróży, Zegar bronzowy, Umywalnia i Lampy. Przy ulicy Królewskiej, pod N-m 412D, dom Czarneckiego w antresoli, od godziny 10-ej do 12-ej w południe. Tamże potrzebny jest **Pokój**, oddzielny lub przy familij na dole, lub 1 szem piętrze, na ulicach: Królewskiej, Granicznej, Marszałkowskiej, Grzybowskiej lub Niecałej. (1—3)— 3847 —

DOM ZLECEŃ
M. OCZARSKIEGO I S[ki]

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9 (nowy 20).

2. Zajmuje się nową pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i nowo zatwierdzoną pożyczkę miejską, dopełniając zarazem konwersji dawnej pożyczki ziemskiej na nową.

3. **Pośredniczy**: w sprzedaży, kupnie, zamianie, wydzierżawianiu i wypuszczaniu w administrację poręczającą wszelkich nieruchomości ziemskich i miejskich; w sprzedaży, zamianie i nabywaniu summ hypotecznych, lokacji kapitałów, kolonizacji majątków; raz w sprzedaży hurtowej drzewa, zboża, wełny i okowity.

4. Ma oddane w komiss do sprzedaży **machiny rolnicze** i narzędzia gospodarskie i wszelkie **nasiona pastewne i ogrodowe**.

5. **Rekomenduje**: Inżynierów, Budowniczych, Techników, Mechanjków, Jeometrów, Ekonomików, Leśników, Buchhalterów, Administratorów, Kassjerów, Sekretarzy, Rządców dóbr i domów, Leśniczych, Gorzelanych, Piwowarów, Ekonomów i Pisarzy.

6. **Redaguje**: w językach: ruskim i polskim prośby do Tronu i wszelkich Władz Cesarstwa i Królestwa.

7. **Tłomaczy**: we wszystkich językach europejskich.

8. **Udziela** dokładne **informacje** w interessach, załatwia je we Władzach, zajmuje się wyszukiwaniem i wyjmowaniem różnych aktów i dokumentów, niemniej załatwia wszelkie kommissa nadesłane z prowincji, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

4—6) — 3026 —



Fortepjan Palisandrowy

o 7u oktawach, mało używany, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i przyjemnym, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, lub wynajęcia. Wiadomość w domu Beyera, Nr 1, ulica Królewska, w lokalu Nr 21. (4—8) —3487—

W PETERSBURGU

W ODESSIE · **W MOSKWIE**

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.



(13—0) —2376 —

W WARSZAWIE.



Fortepjan mahoniowy,

z fabryki Hoffera, z całym blatem, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rs. 250. Oraz Toaleta palisandrowa ozdobna, za Rs. 50. Wiadomość w Sklepie Piekarni Nowej, przy ulicy Nowy-Świat, wprost S-to Krzyzkiej, Nr. 74. (3—3)—3581—

MAGAZYN STROJÓW

przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania z powodu wyjazdu pod nader korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąść można w Drukarni Czerwińskiego i Spółki. przy ulicy S-to-Krzyzkiej, Nr 1325.

(2—3) — 3729 —

WODA SALCERSKA

9 MEDALI

Aparat Gazogène Brieta,

zwany i uprzywilejowany.

JEDYNY jaki potwierdzonym został przez **Akademią Medyczną**.

JEDYNY jaki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich**.



Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino musujące.

CENY

Aparatów Brieta:
o 1ej butelce 12 fr.
o 2ch butel 15 fr.
o 3ch butel. 18 fr.
o 4ch butel. 25 fr.

PROSZKI
sto doz
po 1ej butelki 10 fr.
do 2ch butelek 15 fr.
do 3ch butelek 20 fr.
do 4ch butelek 30 fr.

MONDOOLOT SYN

Inżyner fabrykant.

W Paryżu na ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.
W Warszawie, w Składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptekach.

(8—10) — 2560 —



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN-LACHAPELLE i Ch. Glower
144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napoi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, win musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te są jedyne zadosyć czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskownym przemysłem, powinny zaopatrzyć się **w podręczniki:**

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (17—26) —2123—

Ktoby miał do wydzierżawienia

MŁYN WODNY,

w dobrym stanie w blizkości, a najdalej kilkomilowej odległości od Warszawy, na trakcie szossy lub kolei żelaznej, zechce adressy swoje złożyć w redakcji niniejszego pisma pod literami **F. S**, (3—3) — 3718 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(10—0) —2929— ulica Miodowa, 490/l.

Szory angielskie na parę koni,

z żółtemi bronzami od Stolzmana, mało używane i **Namiot** bez pokrycia do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 7, zapytać u stróża. (3—3) — 3708 —

MAITRANK

najlepszego gatunku
poleca

HANDEL WIN

pod firmą

H. SZMITT,

przy rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia, w Hotelu Europejskim, po cenie **Kop. 90** za butelkę.
(6—12) —3355—

Rodowita Paryżanka,

mówiąca poprawnie tylko po francuzku i włosku, życzy sobie w zamian za konwersacją lub dozór dzieci, odbyć podróż i pobyt u wód **kosztem familji udającej się do Ciechocinka**. Wydatki na kurację osobistą sama poniesie. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 670j28, mieszkania Nr 12. (2—3) —3808—

Oryginalne Amerykańskie nasienie

Końskiego Zęba,

otrzymał i poleca jako najwłaściwsze do siania w miesiącu Maju.

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Spółki.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.
(3—3) — 3727 —



Jest do sprzedania za przystępną cenę,

Koń wierzchowy gniady,

pięknej budowy i dobrze wyjeżdżony.— Wiadomość powziąść można przy ulicy Wilczej, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 2, od godziny 12ej do wieczora.
(3—4 —2672—

Są do sprzedania: Trzy **SKRZYNIE** do mąki, z Przedziałami, tudzież duża **WAGA** szalkowa, mosiężna, za przystępną cenę. Wiadomość w Sklepie Pieczywa, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 784 (nowy 31). (3—3) —3689—

Rury Asfaltowe,

wytrzymujące 18 atmosfer ciśnienia, o połowę tańsze od rur żelaznych:

2	cale	śred. rs.	—	k.	$32^1/_2$	8	cali	śred. rs.	1 k. 60
3	„	„	—	„	$52^1/_2$	9	„	„	1 k. 90
4	„	„	—	„	$72^1/_2$	10	„	„	2 k. 15
5	„	„	—	„	86	11	„	„	2 k. 50
6	„	„	1	„	8	12	„	„	2 k. 85
7	„	„	1	„	35	Za stopę bież. miary ang.			

Każda rura ma długości 7 stóp angielskich i opatrzona jest żelaznemi szajbami, czyli flanszami.

KRAFT et KUKSZ.

(4—0) —1685— Ulica Miodowa, Nr 490/l.

Jest do sprzedania, za umiarkowaną cenę znaczna ilość

porzniętego na bale drzewa jesionowego

i bukowego sztuk 735 rozmaitej grubości i długości od lat 10-ciu w suchem miejscu na składzie znajdujcego się, a użytecznego na różne wyroby, dla stelmachów, stolarzy i t. p. rzemieślników. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej, Nr 19 nowy u Stelmacha Szulca, stróż miejscowy wskaże. (2—3) —3694—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą

Kles et Szulc,

przy ulicy Miodowej w domu W-go Bujno, urządził z dniem 10-tym Maja r. b., **wyprzedaż kortów** wysortowanych tak letnich jako też i na późniejszą porę po cenach niżej kosztu własnego, na tejże samej ulicy w domu W-go Euwarda Grabowskiego wprost filarów.
(4--6) — 3617 —

O Lekcjach Kroju Sukień Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego-Swiatu, na 1szem piętrze od frontu. (3—4) —3290—

Potrzeba jest

KILKU SUBJEKTÓW,

z dolnych w zawodzie fryzjerskim. Wiadomość w zakładzie **T. Jaskułowskiego**, ulica Miodowa, Nr 484. (2—3) — 3805 —

W korzystnych warunkach, z wszelkiemi Utensyljami, jest do odstąpienia

PIEKARNIA,

o której nabyciu wiadomość powziąść można na Tłomackiem, pod Nrem 739*a*, od strony placu w pierwszej sieni, na 2-m piętrze na prawo, od godziny 9ej rano do 12ej i od 5ej do 8ej wieczorem. (3—3) —3518—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, kryty adamaszkiem niebieskim, w dobrym stanie; **Lampa** do nafty salonowa, **Szezląg** i **Szafa** do sukien, używane, i **Firanki** siatkowe do dwóch okien, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 24 nowy, mieszkania Nr 1.
(3—3) —3668—

Od 15-go Maja r. b. będzie **MIESZKANIE** wolne do wynajęcia, które natychmiast można zająć na 1 szem piętrze złożone z dwóch pokoi, garderóbki, przedpokoju z kuchnią angielską, piwnicą i drwalnią za cenę rs: 37 kop. 50 kwartalnie, także Ogród warzywny i owocowy nieuprawiony, można wydzierżawić na jakikolwiek dowolny użytek, to jest na Spacerowy, Zakład jaki mleczny lub dla dzieci do przepędzenia pory letniej, także mieszkanie z 2-ch pokoi z kuchnią angielską od 1-go Czerwca. Wiadomość przy ulicy Żórawiej obok placu 3-ch Krzyży pod Nr 1614, w domu narożnym. (3—3) —3645—

Do wynajęcia LOKAL,

naprzeciw Ogrodu Krasińskich dogodny dla **Prawnika**, składający się z 5-ciu pokoi, kuchni z dwoma wchodami na parterze od frontu za Rs. 600 rocznie.—Warsztat obszerny i widny, zdatny dla **Stolarza** lub t. p., za Rs. 180 rocz. Lokal dla Dorożkarza, ze stajnią wygodną i wozownią za Rs. 150 rocznie.

Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, pod Nr 1776A, przy ulicy Ś-to Jerskiej, lub w Składzie herbaty Leona Krupeckiego, na przeciw Kopernika. (3—3)—3607—

Za rogatkami Moskiewskiemi w Grochowie I-m, pomiędzy 4-tą a 5-tą wiorstą od Warszawy, przy szosie, są do wynajęcia każdego czasu,

NA LETNIE MIESZKANIE,

Trzy Pokoje z Kuchnią,
wraz z ogródkiem przed zabudowaniem, a w razie potrzeby Stajnia i Wozownia. Wiadomość na miejscu pod N-rem 48.
(2—3) —3,807—

P O K Ó J

do najęcia, bardzo porządny, przy małżeństwie bezdzietnem, dla Osoby płci żeńskiej, lub Emerytki lubiącej spokojność, stosownie do życzenia, może być z meblami, usługą i stołem. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 54 nowym, na 1-szem piętrze w oficynie, Nr 24 mieszkania.
(3—3) —3665—

Jest do odstąpienia od Sgo Jana

Lokal parterowy

od frontu, w domu Hr. Krasińskiego, na Królewskiej, Ner 39, składający się z siedmiu pokoi, wraz z piwnicą, górą i t. d. Także do odnajęcia zaraz do 8 lipca: Lokal z 7 pokoi, na 1 piętrze od frontu z balkonem, w domu Cypryśińskich, na Długiej Nr 586**B**, lub takiż sam Lokal z ogrodem, na Królewskiej, Nr 39, w razie zażądania to i z meblami. Dowiedzieć się można na Królewskiej, Nr 39, u Dra Kohna, codzień rano do 10½ i od 3 do 6 po południu
(3—3)—3746—

M I E S Z K A N I E

do najęcia od S-go Jana r. b., składające się z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Pokoiku na garderobę i Kuchni samej w sobie i z dobrym rozkładem, na pierwszym piętrze od frontu, w domu pod N-rem 23/1512A, przy ulicy Złotej z tej strony jak kolej. (3—3)—3578—

W Alei Belwederskiej, pod Nr 1674 (27), na 2giem piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL,

składający się z 11stu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Stajni i Wozowni. (3—3) —3043—

Jest do najęcia od Sgo Jana,

Sześć Pokoi, Alkowa, Dwa Przedpokoje, Kuchnia, Piwnica, Góra, z wszelkiemi wygodami na 1 piętrze od frontu w domu narożnym, przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1400. Wiadomość tamże u Gospodarza domu. (1—3) —3823—

Do wynajęcia w Pradze za nowym ogrodem i kościołem, Nr 91, ulica Dziwna

Tanie Lokale,

na stałe, lub letnie mieszkania; może być dodanym ogródek i stajnia, wozownia, piwnica, albo cały dom dogodny na każdą fabrykę, wydzierżawionym. Wiadomość na miejscu i przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1790**ab**, drugie piętro, Nr 3. (2—3)—3776—

MIESZKANIE,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej, pod Nr 1402B, w domu frontowym, jest do wynajęcia w każdym czasie na czas dwumiesięczny, to jest do 1go Lipca r. b. (3—3) — 3608 —

Jest do wynajęcia każdego czasu

L O K A L,

na dole od frontu, składający się z jednego **Pokoju** o dwóch wielkich oknach, oraz dwóch **Pokoików** mniejszych i Kuchni. Lokal ten służyć może na pomieszczenie Kantoru, Składu towarów, Fabryki lub też na prywatny użytek. Tamże jest do odstąpienia przez Maj i Czerwiec **Lokal** na piętrze złożony z trzech Pokoi i Kuchni a położony w dogodnym miejscu dla osób pijących wody mineralne w Ogrodzie Krasińskich. Wiadomość powziąść można w Zakładzie Rękawiczniczym Ludwika Kunieckiego. Ulica Długa Nr 586a dom W. Plachowskiego. (1—3) —3821—

Są do najęcia od Sgo Jana 1870 roku,

TRZY POKOJE

i Kuchnia na 1em piętrze, z dwoma wchodami, suche i ciepłe świeżo odnowione. **Dwie** lub **Trzy Stancje** wielkie suche i widne w suterenie, z dwoma wchodami, od ulicy i z podwórza, służyć mogące na Garkuchnię, na Warsztat Stolarski, Szczotkarski, Gozdziarski, Slusarski i t. p. od Sgo Jana lub zaraz, przy ulicy Tamka Nr 2853 (Nowy 35) (1—3) —3843—

Są do wynajęcia od 1-go Lipca,

to jest od Sgo Jana,

na Podwalu Nr 505 (nowy 44)

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 1em piętrze.

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia na trzeciem piętrze.

Dwa Sklepy z mieszkaniem i
Jeden Pokój kawalerski.

Wiadomość u Rządcy na 2-iem piętrze, Nr mieszkania 17.
(2—3) — 3703 —

Potrzebny jest od 1-go Lipca

APARTAMENT.

złożony z 7 do 8 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, schowaniem i dwoma piwnicami **na parterze** lub **1em piętrze**, choćby w dziedzińcu obszernym, w blizkości ogrodu Saskiego, to jest w środku miasta. Adress złożyć uprasza się: Zielony plac, Nr 12 nowy, w rannych godzinach, 2gie piętro. (2—3) — 3710 —

N. DAWISON,

BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe, fabryczne, jak niemniej w **Majątkach Ziemskich. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** Mieszka przy ulicy Dzielnej, Nr **4** (nowy). Zastać go można od 2giej do 5ej po południu. (3—6) —3351—

Potrzebny jest obszerny

LOKAL,

obejmujący **siedm pokoi i trzy salony** o ile możności w środku miasta. Interesanci zechcą nadesłać wiadomość do domu Nr 966, przy ulicy Graniczcej, do kantoru na 1-am piętrze. (3—3) — 3721 —

Od Sgo Jana są do wynajęcia następujące

LOKALE,

przy ulicy Ciepłej, Nr 3 (1117**B**:

Na parterze: 4 pokoje, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 270 rocznie.

Na 1em piętrze: 4 duże pokoje, z balkonem, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 300 rocznie.

Na 2 piętrze: 3 duże pokoje, gabinet, przedpokój, korytarz i kuchnia, za rs. 240 rocznie, i 2 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, za rs. 135 rocznie. Wiadomość na miejscu. (2—3)—3732—

W domu Nr 1318, jest do wynajęcia od 1go Lipca 1870 roku

SKLEP

z obszernym pokojem, pakamerem i piwnicą. Bliższa wiadomość na miejscu lub też w Wydziale Dóbr Rządowych Izby Skarbowej Warszawskiej. (2—3) — 3771 —

Z powodu wyjazdu

jest do wynajęcia od 1go Czerwca lub od 1go Lipca r. b. na kilka miesięcy lub rocznie, pod Nr 1253 lit. A (nowy Nr 5), przy ulicy Wareckiej na pierwszem piętrze od frontu.

Apartament,

składający się z salonu wielkiego, czterech pokoi, gabinециku ciemnego, kuchni, piwnicy i drwalni, z kompletnem umeblowaniem lub bez mabli, stosownie do umowy. Wiadomość u Rządcy tegoż domu, Nr 8 mieszkania. (3—3) — 3682 —

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. przy Placu S-go Aleksandra Nr 10, (1739) za ceny nmiarkowane:

SKLEP obszerny z 1 3 lub 5 pokojami przedpokojem i kuchnią dla fryzjera, rękawicznika, lub zakład krawiecki, których zupełnie brak w tych stronach.

4 POKOJE, przedpokój i kuchnia, na parterze w oficynie, z dwoma wejściami, stajnia i wozownia. Do lokali tych dodają się jeszcze i komórki na drzewo, woda wiślana w domu. Bliższe szczegóły na miejscu. (1—3) —3,838—

W domu pod N-rem 1545 przy ulicy Chmielnej, jest do najęcia każdego czasu.

1) **SKLEP** z Pokojem, Piwnicą i Drwalnią.

2) **SKLEP** z obszernym mieszkaniem, na Szynk, lub inny zakład. Stajnie i Wozownie, oraz różne mieszkania od 12go Lipca,—wiadomość u Stróża. (1—1)—3,829—

Jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b.

MIESZKANIE

na 1szem piętrze,

złożone z 5ciu Pokoi o 2ch Balkonach, Przedpokoju, Kuchni, 2ch Schowanek, 2ch Piwnic, z Górą wspólną, za Rs. 500 rocznie, i podobneż **MIESZKANIE** mogące być na dwie części podzielone, na 3ciem piętrze, za Rs 350, przy ulicy Smolnej, w domu Nr 13. (3—3) —3437—

Potrzebne są od S-go Jana r. b., w środku miasta

DWA LOKALE,

w jednym domu, a mianowicie: 1) 5 lub 6 Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Szpiżarnią, Górą, Piwnicą i Drwalnią, na I-szem piętrze od frontu. 2) 3 lub 4 Pokoje z Przedpokojem etc., na parterze, lub jak poprzednie, na I-szem piętrze także od frontu. Wiadomość można zostawić u rządcy domu Nr 608 przy ulicy Bielańskiej. (3—3) —3630—

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

składające się z pięciu Pokoi, Kuchni, Przedpokoju, Piwnicy i Góry, niedaleko Teatru. W razie gdyby Pokoje były obszerne, cztery byłyby dostateczne. Wiadomość przy ulicy Czystej, pod Nrem 4, na 2-giem piętrze. Stróż wskaże. (3—3) —3661—

Ogłoszenie w niniejszem piśmie pod d. 1 (13) i 2 (14) b. m. i r., co do skradzionych z mieszkania domu N-ru 1266/7 Listów Zastawnych, Listów Likwidacyjnych i premiowej rossyjskiej z r. 1866 pożyczki uczynione, z powodu wynalezienia odwołuje się. (1—1)—3,852—



Pod Numerem 643, przy ulicy Tłomackiej są do nabycia **Dwa śliczne SZCZENIAKI** Neifundlanzkie. Wiadomość w bramie u Stróża. (1—1) —3863—



w dniu 1 b. m. w Niedzielę na ulicy Żytniej **Portmonetkę** z pewną kwetą pieniędzy. odebrać można za udowodnieniem przy tejże ulicy pod Nr 2519[20 od Marjanny Maliszewskiej. (1—1) —3845—

Nagrody rubli sr. 1,

za znalezienie **Książki do nabożeństwa** w języku Francuzkim przez panią de Flavignie wraz z obrazkami a przytem **Okulary** w futerale.

W Składzie zapałek R. Böhm wprost Hotelu Rzymskiego. (1—1) —3860—



NAGRODY Rsr. 5,

Dnia 12 maja rano, na ulicy Długiej koło Arsenału zginął **Piesek**, średniej wielkości z gatunku pińczerów mięszanych, grzbiet uda i ogon miał jasny żółty jak kawa mleczna, a koniec ogona biały, także łeb, szyja, pod brzuchem i łapki białe, szerść długa, łaskawy bardzo, z boku nosa miał smołę, nos i oczy czarne. Znalazca raczy odnieść pod Nr 510, na ulicę Podwal, do Mecenasa **Biegańskiego**. (1—3) —3,840—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego—Дозволено Цензурою.